

187
192

Zyciorys.

Zmarły s.p. Stanisław Bantkiewicz urodził się 15.I-1924 roku w Mroczkowicach, ale zamieszkiwał przez 14 lat w Radomiu. Tu się wychowywał, tu się uczył był więc obywatelem Radomia. Był on synem popiarza. Skończył 7 odr szkoły Powszechnej w Radomiu, a poeras wojny pracował na poczcie. Wychowany w duchu miłości Ojczyzny, był on zagorzałym Polakiem i patriotą. Praca jego na poczcie była ciężka, a to z tego powodu, że zwierzchnik jego Rajdojer widząc jego patriotyzm przebijający w każdej rozmowie, napuścił go i utrudniał pracę. Stan taki trwał aż do chwili, kiedy Niemiec uderzył go dwukrotnie w twarz. Stp. Stanisław nie pochamowany przez swoją charyzmatę oddał Niemcowi ten sam cios który on otrzymał. W ten sposób sprawa poeciagnęła za sobą przykre skutki. Stanisław Bantkiewicz nie przeliczając jakiego to skutku poeciagnięcia pracował w dalszym ciągu na poczcie, gdy tymczasem Niemiec oddał sprawę w ręce gestapo. Gestapo aresztowało Bantkiewicza a w trakcie śledztwa widząc jego upór i nienawiść ku Niemcom wsadzili go do więzienia na wydział polityczny. Klęskawym zbiegiem okoliczności w tym czasie zamordowano kilku Niemców za to Niemcy karali rozstrzelać 10 osób. Wśród skazanych znalazł się Stanisław Bantkiewicz Postawiony pod mur w Skaryszewie stanął męźnie i otwartym sercem, żgnął jak prawdziwy Polak i Radomianin. Ostatnimi jego słowami było „Kuch Przyje Polska” s.p. Bantkiewicz przedstawił, więc listę bohaterów - męczenników Radomia, którzy padli ofiarą niemieckiego teroru który trwał w Radomiu przez 5 lat. s.p. Stanisław Bantkiewicz oginał śmiercią bohaterką dnia 20/II-1945

Radom obni 12-III 45r

Jan Bantkiewicz